

Stanisław Witkowski MS

ORCID: 0000-0002-7282-1866

UPJPII – Kraków

Niewolnicy i panowie jako słudzy jedynego Pana (Ef 6, 5–9)

Słowa kluczowe: niewolnicy, panowie, służyć, stronniczość

Keywords: slaves, masters, serve, bias

Częstotliwość nawiązań do tematyki niewolnictwa w Nowym Testamencie¹ wiąże się z faktem, że u początków Kościoła wśród wierzących w Chrystusa była wielka liczba niewolników. Kościół musiał zatem wypracować właściwe odniesienia względem nich. Temat ten podejmuje ze szczególną wyrazistością perykopa Ef 6, 5–9², która z literackiego punktu widzenia należy do tzw. kodeksu domowego (*Haustafel*)³ i omawia trzeci z kolei porządek relacji⁴: między niewolnikami a panami. Artykuł zmierza do ukazania, że podane przez autora

¹ Tematykę związaną z niewolnictwem poruszają oprócz Ef 6, 5–9: Kol 3, 22–24; 1 Kor 7, 21–24; Flm; 1 P 2, 18–25; 1 Tm 6, 1; Tt 2, 9 n.

² Omawiana perykopa odpowiada na konkretne trudności istniejące między niewolnikami a panami we wspólnotach chrześcijańskich; E. Cothenet, *Les épîtres aux Colossiens et aux Éphésiens*, Saint-Étienne 1992, s. 33.

³ Termin *Haustafel* oznacza „stół domowy” (tablica domowa), czyli kodeks domowy omawiający relacje, jakie powinny panować między członkami rodziny; R. Mazur, *La retorica della Lettera agli Efesini*, Milano 2010, s. 315, przyp. 7; S. Mędała, *Tajemnica Bożej ekonomii zbawienia (List do Efezjan)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych. Dzieje Apostolskie, Listy św. Pawła*, t. 9, red. J. Frankowski, S. Mędała, Warszawa 1997, s. 477. Funkcjonują także określenia „tablica powinności rodzinnych” (A. Sacchi, *Alle chiese dell'Asia [Colossesi – Efesini]*, w: A. Sacchi i in., *Lettere Paoline e altre Lettere*, Torino 1996, s. 213) oraz „kodeks rodzinny” (W. Borek, *Rady dla ojców w tzw. „tablicach domowych” [Kol 3, 21 i Ef 6, 4], „Verbum Vitae”* 20 [2011], s. 139).

⁴ Pierwszy dotyczy więzi pomiędzy mężami a żonami, drugi zaś odnosi się do relacji między dziećmi a ojcami.

treści są absolutną, epokową nowością dla starożytnego świata. Nie wzywają bowiem do zmiany istniejącego systemu, ale poprzez odwołanie się do Chrystusa nadają zupełnie inny wymiar dotychczasowym relacjom pomiędzy niewolnikami a panami (por. także Kol 3, 22 – 4, 1).

Aby docenić wagę tego radykalnego *novum* wewnątrz wspólnoty chrześcijańskiej, przyjrzyjmy się najpierw społecznej sytuacji niewolników w antycznym świecie. Pomoże nam tu antropologia kulturowa, później zaś, analizując Ef 6, 5–9, będziemy stosować ujęcie kanoniczne.

1. Status niewolników w starożytności

Niewolnicy stanowili zasadniczą część struktury ekonomicznej i społecznej starożytnego świata⁵. Niewolnictwo było rozpowszechnione do tego stopnia⁶, że w całej ocalałej literaturze greckiej spotykamy jedynie kilka przypadków jego krytyki⁷. Ocenia się, że niewolnicy stanowili ponad jedną trzecią populacji pierwszego imperium rzymskiego⁸. Określano ich m.in. terminami: δοῦλος (niewolnik), który wskazywał na brak wolności; ἀνδράποδον (mający nogi człowieka, nikczemna natura) – opisywał jeńca wojennego, uważanego za rzecz, łup, a nie osobę; τετράποδον (bydło, mający cztery nogi) – niewolnik określony tym słowem był traktowany jako towar rynkowy wystawiony na sprzedaż⁹. Prawo rzymskie nazywało niewolników osobami, jednak byli traktowani jak rzecz (*res*). Można było o nich mówić jako o „rzeczy ludzkiej” (*res humana*). Arystoteles uważał, że niewolnik należy do pana jak konieczne dla niego narzędzie¹⁰.

⁵ A. Kondracki, *Niewolnicy w Starym i Nowym Testamencie*, w: *Życie społeczne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1998, s. 285.

⁶ Żydzi ogólnie nie sprzeciwiali się niewolnictwu; E. Best, *Lettera ai Efesini*, tłum. D. Zoroddu, Brescia 2001, s. 648. Autor powołuje się na: Arysteasz, *Epistula ad Philocratem*, 15; 12–27; H.L. Strack, P. Billerbeck, *Kommentar zum Neuen Testament aus Talmud und Midrasch. Exkurse zu einzelnen Stellen des Neuen Testament*, t. 4/2, München 1956², s. 728–730. Niewolnictwo potępiali jedynie esseńczycy i podobne im grupy (egipscy terapeuci); E. Best, *Lettera ai Efesini*, dz. cyt., s. 648. Autor powołuje się na: Filon, *Quod omnis probus liber sit*, 79; *De vita contemplativa*, 70; J. Flawiusz, *Antiquitates Iudaicae*, 18, 22. Esseńczycy uważali, że właściciele niewolników podważają zasadę równości między ludźmi, negują prawo natury, która rodząc i wychowując wszystkich ludzi w ten sam sposób, stworzyła ich prawdziwymi braćmi; C. Marcheselli-Casale, *Le Lettere Pastoralì. Le due Lettere a Timoteo e la Lettera a Tito, introduzione, versione, commento*, Bologna 1995, s. 398.

⁷ D.L. Balch, *Let Wives Be Submissive*, Chico 1984, s. 34.

⁸ S. Romanello, *Lettera agli Efesini. Nuova versione, introduzione e commento*, Milano 2003, s. 214.

⁹ J. Gnilka, *Der Philemonbrief*, Freiburg–Basel–Wien 2002, s. 54.

¹⁰ S. Romanello, *Lettera agli Efesini*, dz. cyt., s. 214. Autor powołuje się na: Arystoteles, *Politica*, 1253b–1254b.

Niewolnicy nie brali udziału w życiu politycznym¹¹, nie mogli też dochodzić sędownie wyrządzonej im krzywdy. Żyli w stanie ciągłej niepewności, co ilustruje kasus Pedanium Drugiego, senatora zamordowanego w 61 roku przez jednego ze swoich niewolników. Senat zgodnie z antycznym prawem rzymskim zdecydował, by pozbawiono życia wszystkich niewolników senatora, czyli ok. 400 ludzi, chociaż mordercą był tylko jeden. Lud domagał się uwolnienia pozostałych. Neron wysłał jednak żołnierzy, aby egzekucja została skutecznie przeprowadzona¹². W wiekach przed Chrystusem niewolnikami stawali się więźniowie wojenni lub pojmani przez piratów. W bardziej pokojowym I wieku n.e. niewolnicy byli najczęściej dziećmi niewolnych rodziców¹³. Zdarzało się dość często, że rodziny niewolników pracujące w wielkich posiadłościach czy kopalniach były rozdzielane. Dopiero cesarz Konstantyn nakazał położyć kres tej praktyce. Ta humanitarna decyzja została prawdopodobnie podjęta pod wpływem chrześcijaństwa¹⁴.

Od pracy niewolników były zależne wielkie gospodarstwa i posiadłości ziemskie na terenach rolniczych. Na terenach miejskich, a List do Efezjan był adresowany do ich mieszkańców, niewolnicy stawali się niekiedy ważnymi członkami rodziny. Czas ich pobytu w domu pana był jednak o wiele krótszy niż synów, którzy należeli do rodziny aż do chwili założenia własnych rodzin. Niewolników kupowano i sprzedawano w dowolnym momencie. Synowie niewolników również mogli zostać sprzedani, stanowili bowiem własność pana domu¹⁵. Ich więzi z rodzicami były wówczas zrywane¹⁶. Niekiedy właściciele wypożyczali swoich niewolników innym panom i pobierali zapłatę za świadczone przez nich usługi. Niewolnicy, którzy piastowali odpowiedzialne stanowiska (muzycy, lekarze, wychowawcy, zarządcy, opiekunowie starszych), byli

¹¹ J. Gnilka, *Der Philemonbrief*, dz. cyt., s. 59.

¹² E. Best, *Lettera ai Efesini*, dz. cyt., s. 648. Autor powołuje się na: Tacyt, *Annales*, 14, 43–45.

¹³ Por. tamże, s. 648.

¹⁴ J. Gnilka, *Der Philemonbrief*, dz. cyt., s. 60–61. W antycznym świecie rzadko pojawiały się jakieś instrukcje mające na celu poprawienie doli niewolników; E. Best, *Lettera ai Efesini*, dz. cyt., s. 649. Autor zauważa, że argumentacje Seneki zmierzały w tym kierunku i powołuje się na: Seneka, *Epistulae ad Lucilium* XLVII. W judaizmie udzielano wskazówek panom i niewolnikom na temat wzajemnych odniesień (por. np. Syr 4, 30; 7, 20 n; 33, 31; Filon, *De specialibus legibus*, 2, 66–69.89–91; 3, 137–143), chociaż nie zawsze wymagano od panów ludzkiego traktowania ich niewolników (por. Prz 29, 19.21); E. Best, *Lettera ai Efesini*, dz. cyt., s. 649.

¹⁵ Częściowo był to motyw, dla którego Paweł odesłał Onezyma Filemonowi: w ten sposób Onezym mógł uniknąć oskarżenia o kradzież.

¹⁶ Por. E. Best, *Lettera ai Efesini*, dz. cyt., s. 648.

dobrze traktowani¹⁷. Chociaż ich panowie mieli nad nimi absolutną władzę¹⁸, jednak nie korzystali z niej, ponieważ nie chcieli trwonić tak cennego patrymonium¹⁹.

Niewolnicy byli przyjmowani do Kościoła i mogli w nim piastować posługi ministerialne. Pliniusz zachował wspomnienie o dwóch torturowanych niewolnicach, które pełniły oficjalne stanowiska w Kościele²⁰.

2. Zachęty i napomnienia skierowane do niewolników (Ef 6, 5–8)

W wersety 5–8 autor Listu do Efezjan zwraca się do niewolników jako do osób moralnie odpowiedzialnych. Rodzaj męski słowa „niewolnicy”, οἱ δοῦλοι, obejmuje także niewolnice. Społeczeństwo domagało się od niewolników posłuszeństwa i nic nie wskazuje na to, aby w rodzinach chrześcijańskich preferowano inny model relacji. Dlatego również analizowany tekst zachęca ich, aby byli posłuszni (por. w. 5, a także Kol 3, 22), i zakłada, że ich posłuszeństwo wypływa dobrowolnie z wiary chrześcijańskiej i nie jest wymuszane przez ich panów²¹. Liczba mnoga κύριοι w relacji do panów wraz z dookreśleniem κατά σάρκα (według ciała) wyraźnie odróżnia ziemskich panów od Pana nieba (por. w. 5 i 9)²². Ujęty w ten sposób kontrast nie tylko wiąże perykopę w jedną całość, ale od razu czyni aluzję, że obydwie grupy społeczne mają się liczyć z jedynym Panem, czyli Chrystusem.

¹⁷ Niewolnicy sprawujący odpowiedzialne funkcje byli obdarzani wolnością albo było ich stać na wykupienie siebie. Jednak nawet jako wolni mieli zobowiązania względem swoich wcześniejszych właścicieli. Przez określony czas, zazwyczaj aż do śmierci wyzwoliciela, byli na jego usługach; J. Gnilka, *Der Philemonbrief*, dz. cyt., s. 60.

¹⁸ W. Mare, *New Testament Background Commentary: A New Dictionary of Words, Phrases and Situations in Bible Order*, Ross-shrine 2004, s. 310.

¹⁹ E. Best, *Lettera ai Efesini*, dz. cyt., s. 649.

²⁰ J. Gnilka, *Der Philemonbrief*, dz. cyt., s. 79. Autor powołuje się na: Pliniusz, *Epistulae*, 10, 96, 8.

²¹ E. Best, *Lettera ai Efesini*, dz. cyt., s. 651.

²² Spontanicznie rodzi się pytanie, dlaczego autor wybrał dwuznaczny termin κύριος („pan”) stosowany w Piśmie jako określenie Boga i Chrystusa, mimo że greka dysponuje jednoznacznym terminem δεσπότης, który występuje w analogicznych kontekstach (por. Tm 6, 1; Tt 2, 9; 1 P 2, 18). Jeśli twierdzi się, że autor Listu do Efezjan zaczerpnął go z Kol 3, 22, wówczas to samo pytanie odnosiłoby się do autora Listu do Kolosan, który doprecyzował go w ten sam sposób κατά σάρκα, aby uniknąć dwuznaczności. Odpowiedź najbardziej prawdopodobna bierze pod uwagę fakt, że przedchrześcijańska forma domowego kodeksu zawierała termin κύριος określający ziemskich panów poza kontekstem chrześcijańskim i żydowskim. Gdy chrześcijanie albo Żydzi przyjęli kodeks domowy, okazało się rzeczą konieczną zdefiniować go w sposób bardziej precyzyjny. Por. tamże, s. 651.

Niewolnicy powinni okazywać posłuszeństwo panom „z bojaźnią i drżeniem”: μετὰ φόβου καὶ τρόμου (por. także Kol 3, 22)²³. Wyrażenie to stanowi hendiadę, czyli jedno pojęcie, które w tym przypadku intensyfikuje postawę respektu względem autorytetu panów²⁴. Postawę niewolników wobec panów ma wyróżniać także ἀπλότης (prostota, szczerłość). Termin ten oznaczał dyspozycję wewnętrzną zakładającą czystość intencji²⁵ i oddanie towarzyszącej wszelkiej sprawowanej posłudze. Taka jakość powinna charakteryzować wszystkich, którzy służą Bogu (por. np. Mdr 1, 1; 1 Krn 29, 17; Rz 12, 8)²⁶. Zazwyczaj ἀπλότης łączy się – jak w naszym tekście – z sercem i podkreśla wewnętrzne zaangażowanie w wypełnianie obowiązków. Niewolnicy mieli więc oddawać się całym sercem powierzonym im zadaniom.

Niewolnicy, wypełniając swoje obowiązki wynikające z posłuszeństwa panom, pełnili nieustannie wolę Bożą (ποιούμετες – imiesłów czasu teraźniejszego podkreślający trwanie – por. w. 6; por. także Mk 3, 35; Mt 7, 21; 12, 50), która znajdowała wyraz nie tylko w zbawczym planie Bożym (por. Ef 1, 5.9.11), lecz także w codziennej pracy domowej i innych posługach. Niewolnicy musieli angażować się w spełnianie swoich powinności, skoro wola Boża miała przenikać ich duszę, ἐκ ψυχῆς. Dusza ψυχή wyraża tutaj wewnętrzną postawę, podobnie jak serce καρδιά, i w tym sensie można stwierdzić, że ma swój synonim, ekwiwalent²⁷ w terminie „serce” (por. Pwt 6, 5; Mk 12, 13). Wolę Bożą trzeba pełnić z duszy, czyli z serca. Mamy tu więc ponownie nacisk położony na wewnętrzną motywację niewolników.

Niewolnicy mają również służyć nieustannie (δουλεύοντες – imiesłów czynny czasu teraźniejszego podkreślający trwanie – por. w. 7) z dobrą wolą. Termin εὐνοια (dobra wola, chęć, zapał) pojawia się w Nowym Testamencie tylko raz, właśnie w analizowanym tekście. W starożytności εὐνοια uchodziła za klasyczną cnotę niewolników²⁸. Niekiedy stosowano ją w starożytnej literaturze greckiej, aby wskazać właściwą postawę wobec nauczycieli. Mogła zatem równie dobrze ilustrować sposób, w jaki niewolnicy powinni spełniać

²³ Wyrażenie „z bojaźnią i drżeniem” pojawia się często w Septuagincie (por. np. Rdz 9, 2; Wj 15, 16; Pwt 2, 25; 11, 25), chociaż Biblia hebrajska nie ma jego dokładnego odpowiednika. Paweł stosuje je w 1 Kor 2, 3; 2 Kor 7, 15; Flp 2, 12.

²⁴ A.T. Lincoln, *Ephesians*, Dallas 1990, s. 420; R. Mazur, *La retorica della Lettera agli Efesini*, dz. cyt., s. 358, 483.

²⁵ A.T. Lincoln, *Ephesians*, dz. cyt., s. 420.

²⁶ E. Best, *Lettera ai Efesini*, dz. cyt., s. 652. Autor powołuje się także na: *Testamentum Ruben*, 4, 1, oraz *Testamentum Simeonis*, 4, 5.

²⁷ A.T. Lincoln, *Ephesians*, dz. cyt., s. 421.

²⁸ J. Gnlika, *Der Epheserbrief*, dz. cyt., s. 301.

swoje obowiązki²⁹. Postawa opisana terminem εὐνοια była szczególnie ceniona przez panów, skoro papirus z 156 roku przekazuje, że pewien właściciel, widząc w niektórych swoich niewolnikach entuzjazm i przywiązanie do swojej osoby, κατ' εὐνοϊαν καὶ φιλοστοργίαν, postanowił podarować im wolność³⁰.

Autor Listu do Efezjan, pragnąc podtrzymać niewolników w służebnej dyspozycyjności, wprowadza motyw nagrody od Pana (por. w. 8). Niektórzy właściciele, chcąc zmotywować niewolników do lepszej służby, obiecywali im różne korzyści, np. więcej pochwał, więcej jedzenia, lepszy ubiór, obuwie³¹. Często wierni niewolnicy byli wynagradzani wyzwoleniem. Niekiedy jednak ci, którzy żyli w dobrych rodzinach, rezygnowali z tego daru³². Autor nie zachęca niewolników, aby byli posłuszni i wierni w celu otrzymania wyzwolenia³³. Być może nie wspomina o nim, bo jest przekonany, że chrześcijańscy panowie musieliby je stosować w każdym przypadku, albo nie chce sugerować niewolnikom, aby dobrze służyli jedynie w celu zyskania własnej korzyści³⁴. Kodeks domowy mówi natomiast o eschatologicznej nagrodzie³⁵. Przypomina o niej niewolnikom (εἰδότες, wiedząc, odnosi się do wcześniejszego pouczenia – por. Rz 6, 3.6; 1 Kor 15, 58; Ef 5, 5). Jednak nacisk jest położony na coś innego. Akcent w wersie 8 spoczywa na ἕκαστος (każdy)³⁶. Nagroda za dobro³⁷ dotyczy w jednakowym stopniu niewolnika, jak i wolnego³⁸. Należy zauważyć,

²⁹ E. Best, *Lettera ai Efesini*, dz. cyt., s. 654. Autor powołuje się na: Lukian, *Bis accusatus sive tribunalia*, 16; Ksenofont, *Oeconomicus*, 12, 5, 7.

³⁰ A.T. Lincoln, *Ephesians*, dz. cyt., s. 422. Autor powołuje się na: Oxyrhynchus Papiri (POxy) 494, 6.

³¹ Por. tamże, s. 422. Autor powołuje się na: Ksenofont, *Oeconomicus*, 13, 9–12.

³² Por. tamże, s. 655.

³³ Pod koniec epoki nowotestamentowej wyrażano życzenie, aby obdarzać wolnością niewolników; E. Best, *Lettera ai Efesini*, dz. cyt., s. 655. Autor powołuje się na: Klemens, *Epistula prima*, 55, 2; Ignacy Antiocheński, *Epistola ad Polycarpum*, 4, 3; Hermas, *Similitudes*, 1, 8.

³⁴ Por. A.T. Lincoln, *Ephesians*, dz. cyt., s. 665.422.

³⁵ Kontekst wskazuje na eschatologiczną, a nie ziemską nagrodę; S. Romanello, *Lettera agli Efesini*, dz. cyt., s. 215.

³⁶ J. Gnillka, *Der Epheserbrief*, dz. cyt., s. 301.

³⁷ Konieczność praktykowania dobra jest stale podkreślana w Corpus Paulinum, chociaż wyrażona na różne sposoby (por. 2 Kor 9, 8; Ga 6, 10; Ef 2, 10, Kol 1, 10; 1 Tes 5, 15; 2 Tes 2, 17). Natura dobra, które należy czynić, jest określona poprzez kontekst dotyczący w naszym przypadku chętnego i wiernego spełniania powierzonych zadań. Pan wynagrodzi świadczące dobro (w tekście τοῦτο, „to”, odnosi się do ἀγαθόν, „to, co dobre”).

³⁸ A.T. Lincoln, *Ephesians*, dz. cyt., s. 422–423. Wyrażenie εἴτε δοῦλος εἴτε ἐλεύθερος, „czy to niewolnik, czy wolny”, być może jest aluzją do tradycji chrzcielnej, która głosiła, że w Chrystusie nie ma różnicy pomiędzy niewolnikiem i wolnym (por. Kol 3, 11; 1 Kor 12, 13). Warto też zauważyć, że w piśmiennictwie Pawłowym obok słowa δοῦλος pojawiają się zazwyczaj jego przeciwieństwa: κύριος/ἐλεύθερος, pan/wolny; R. Fabris, *Lettera ai Filippesi, Lettera a Filemone. Introduzione, versione, commento*, Bologna 2000, s. 280.

że w porównaniu z Kol 3, 25: „Kto bowiem popełnia [κομίσεται] bezprawie, poniesie skutki popełnionego bezprawia”, autor Listu do Efezjan kładzie nacisk na pozytywny wymiar nagrody, zachęcając tym samym do czynienia dobra³⁹.

Pozytywny wymiar posłuszeństwa niewolników względem panów autor uzupełnia przestrogi przed niewłaściwymi postawami. Nagannymi motywacjami były „służba dla oka” oraz chęć przypodobania się ludziom (por. w. 6 i 7). Warto zauważyć, że termin ὀφθαλμοδοουλία (służba dla oka) występuje bardzo rzadko i jedynie w Nowym Testamencie: w naszym tekście oraz w Kol 3, 22. Dotychczas nie znaleziono go w świeckiej literaturze greckiej⁴⁰. Natomiast słowo ἀνθρωπάρεσκος (przypodobujący się ludziom) pojawia się znacznie częściej (oprócz Kol 3, 22 np. w: Ps 52, 6; PsSal 4, 7; 8, 19; Ga 1, 10; Kol 3, 22; por. także 1 Tes 2, 4). Znaczeniowo zbliża się do pojęcia „obłudnik”⁴¹. Posłuszeństwo panom i wynikające z niego obowiązki nie powinny zatem mieć nic wspólnego z udawaniem i hipokryzją.

Opisane postawy niewolników okazują się możliwe jedynie wówczas, gdy mają oni więź z Chrystusem. Wtedy są Jemu posłuszni (por. w. 5), są Jego niewolnikami (por. w. 6), Jemu służą (por. w. 7) i od Niego otrzymają nagrodę (por. w. 8). Panowie nie zastępują niewolnikom Chrystusa ani Go nie reprezentują⁴², oddawane im posługi okazują się jednak posłuszeństwem i służbą Chrystusowi.

3. Zachęty i napomnienia skierowane do panów (Ef 6, 9)

W wersie 9 autor zwraca się do panów⁴³ i łączy ściśle odnoszącą się do nich zachętę z parenezą dotyczącą niewolników⁴⁴. Ustanawia pomiędzy oboma grupami relację wzajemności⁴⁵, która nie znajduje odpowiednika w literaturze antycznej⁴⁶. Nawet List XLVII Seneki, uznawany powszechnie za świadectwo

³⁹ A.T. Lincoln, *Ephesians*, dz. cyt., s. 422.

⁴⁰ J. Gnilka, *Der Epheserbrief*, dz. cyt., s. 300, przyp. 5.

⁴¹ Por. tamże.

⁴² A.T. Lincoln, *Ephesians*, dz. cyt., s. 421.

⁴³ Zakończenie wersetu 8 stanowi przejście do wersetu 9, którego pierwsza część w pewnym stopniu kontynuuje zagadnienie równości między niewolnikami i panami.

⁴⁴ Czyni to za pomocą sformułowania καὶ αὐτῶν καὶ ὑμῶν („ich i wasz”) oraz przez umieszczenie na końcu poprzedniego wersetu 8 terminu ἐλεύθερος („wolny”) wraz z zastosowaniem łączącego καὶ („i”).

⁴⁵ Por. A.T. Lincoln, *Ephesians*, dz. cyt., s. 425.

⁴⁶ S. Romanello, *Lettera agli Efesini*, dz. cyt., s. 215. Należy też zauważyć, że wzajemna relacja między panami a niewolnikami jest o wiele bardziej podkreślona w Ef 6, 9 niż w paralelnym tekście w Kol 4, 1, gdzie czytamy tylko w odniesieniu do panów: „(...) świadomi tego, że i wy macie Pana w niebie”.

równości pomiędzy panami a niewolnikami, nie zawiera stwierdzeń o wzajemności w ich relacjach⁴⁷.

Zachęta, aby panowie czynili to samo niewolnikom (τὰ αὐτὰ ποιεῖτε πρὸς αὐτούς), jest mało precyzyjna. Nie odnosi się do żadnego szczegółu z pouczenia skierowanego do niewolników⁴⁸. Z pewnością nie chodzi o odwrócenie ról, aby panowie służyli niewolnikom. Niewolnicy pozostają bowiem niewolnikami, panowie zaś – panami⁴⁹. Zachęta dotyczy natomiast zachowania adekwatnego względem postawy, z jaką zwracają się do nich niewolnicy. Tekst podaje tylko jeden konkretny przykład zachowania, którego panowie powinni unikać, chociaż greckie εἰδότες (wiedząc) sugeruje – jak poprzednio – wcześniejsze, szersze pouczenia.

Chrześcijańscy panowie powinni rezygnować z gróźb⁵⁰, a w dalszej konsekwencji nie stosować kar⁵¹. Groźby oraz konsekwentna kara, gdy wydane polecenia nie zostały zrealizowane, były czymś normalnym w nadzorze nad niewolnikami⁵². Czyżby chrześcijańscy panowie mieli zatem być pozbawieni narzędzi kontroli? Autor Listu do Efezjan nie bierze pod uwagę tego aspektu, opisuje bowiem sytuację, w której niewolnicy są posłuszni, a jedynym narzędziem kontroli pozostaje zapłata od Pana⁵³. Seneka przypominał, że panowie i niewolnicy są pod tą samą mocą, Losem⁵⁴, natomiast autor Listu do Efezjan zwraca chrześcijańskim panom uwagę, że są pod tym samym Panem w niebie co ich niewolnicy⁵⁵. Jeśli to sobie uświadamiają, to nawet mając władzę, nie

⁴⁷ Por. tamże, s. 216. Autor powołuje się na: Seneka, *Epistulae ad Lucilium* XLVII.

⁴⁸ J. Gnilka, *Der Epheserbrief*, dz. cyt., s. 302.

⁴⁹ E. Best, *Lettera ai Efesini*, dz. cyt., s. 656.

⁵⁰ S.E. Foul, *Ephesians. A Commentary*, Louisville (KY) 2012, s. 197. Seneka zwraca uwagę, by panowie kontrolowali swój gniew oraz zmienne nastroje i uważali, aby nie zranić niewolników; A.T. Lincoln, *Ephesians*, dz. cyt., s. 423. Autor powołuje się na: Seneka, *De ira*, 3, 24, 2; 3, 32, 1. Rezygnacja z gróźb jest opowiedzeniem się za Chrystusem, który nie stosował ich ani wobec panów, ani wobec niewolników; por. tamże, s. 423.

⁵¹ Autor Listu do Efezjan nie rozważa sytuacji trudniejszej, gdy niewolnik chrześcijanin należy do pana poganina.

⁵² E. Best, *Lettera ai Efesini*, dz. cyt., s. 657. Autor powołuje się na: Tacyt, *Annales*, 14, 44. Żydowscy panowie byli napominani, aby ich surowość wobec niewolników nie była przesadna (por. Syr 4, 30; 7, 20; 33, 31). W niektórych przypadkach przestrzegano co do tego także pogańskich panów; por. tamże, s. 657. Autor powołuje się na: Plutarch, *Moralia*, 7e.

⁵³ Por. E. Best, *Lettera ai Efesini*, dz. cyt., s. 657.

⁵⁴ A.T. Lincoln, *Ephesians*, dz. cyt., s. 423. Autor powołuje się na: Seneka, *Epistulae ad Lucilium*, XLVII.

⁵⁵ Autor domaga się, aby między niewolnikami a panami istniała współpraca wynikająca nie ze wspólnej natury ludzkiej (podkreślanej przez stoików), lecz z faktu, że zarówno jedni, jak i drudzy mają tego samego Pana w niebie.

będą jej nadużywać, traktując niewolników jak swoją własność, i nie będą wylewać na nich swoich frustracji⁵⁶.

W zakończeniu perykopy autor podkreśla, że Pan nieba nie ma względu na osobę, czyli nie jest stronniczy (por. Kol 3, 25). Προσωποληψία (stronniczość) oznacza branie (pod uwagę) czyjegoś oblicza (πρόσωπον λαμβάνειν⁵⁷ – por. np. Kpł 19, 15; Ml 1, 8 n.; Syr 4, 22.27), czyli faworyzowanie, traktowanie jednej osoby lepiej niż drugiej. Brak stronniczości jako wyróżniająca Boga jakość⁵⁸ (por. Syr 35, 11–13; Hi 5, 15–19; Rz 2, 11; 1 P 1, 17) zostaje w wersecie 9 przeniesiony na Chrystusa. Przed Nim panowie nie mają żadnego immunitetu⁵⁹. Jego bezstronność nie jest jednak neutralnością, może bowiem stać się preferencją względem tych, którzy żyją w poniżeniu⁶⁰.

Dysproporcja istniejąca w Liście do Efezjan między zachętami adresowanymi do niewolników a wskazaniem skierowanymi do panów może odzwierciedlać pewne niezdrowe postawy niewolników, którzy nadużywali swojego nowego statusu równości z panami (por. 1 Tm 6, 2). Różnica w liczbie pouczeń może też być odbiciem sytuacji społecznej Kościoła, w którym większość stanowili właśnie niewolnicy, potrzebujący dodatkowych wskazówek w swojej nowej sytuacji.

Bibliografia

- Barth M., *Ephesians. Introduction, Translation and Commentary on Chapitres 4–6* (The Anchor Bible 34A), New Haven, London 1974.
- Best E., *Lettera ai Efesini*, Brescia 2001.
- Balch D.L., *Let Wives Be Submissive*, Chico 1984.
- Borek W., *Rady dla ojców w tzw. „tablicach domowych” (Kol 3, 21 i Ef 6, 4)*, „Verbum Vitae” 20 (2011), s. 139–169.
- Cothenet E., *Les épîtres aux Colossiens et aux Éphésiens*, Saint-Étienne 1992.
- Fabris R., *Lettera ai Filippesi, Lettera a Filemone. Introduzione, versione, commento*, Bologna 2000.

⁵⁶ Por. A.T. Lincoln, *Ephesians*, dz. cyt., s. 423.

⁵⁷ J. Gnillka, *Der Epheserbrief*, dz. cyt., s. 302.

⁵⁸ W Starym Testamencie pojawia się ta idea, mimo braku w tekście tego słowa (por. 1 Sm 2, 16; Ml 1, 8; Syr 35, 12 n.), podobnie w Nowym (por. Ga 2, 6).

⁵⁹ H. Schlier, *Der Brief an die Epheser, Ein Kommentar*, Düsseldorf 1958², s. 287.

⁶⁰ S. Romanello, *Lettera agli Efesini*, dz. cyt., s. 216, przyp. 55.

- Gnilka J., *Der Epheserbrief*, Freiburg–Basel–Wien 2002.
- Gnilka J., *Der Philemonbrief*, Freiburg–Basel–Wien 2002.
- Kondracki A., *Niewolnicy w Starym i Nowym Testamencie*, w: *Życie społeczne w Biblii*, red. G. Witaszek, Lublin 1998, s. 269–290.
- Lincoln A.T., *Ephesians*, Dallas 1990.
- Marcheselli-Casale C., *Le Lettere Pastorali. Le due Lettere a Timoteo e la Lettera a Tito*, introduzione, versione, commento, Bologna 1995.
- Mare W., *New Testament Background Commentary: A New Dictionary of Words, Phrases and Situations in Bible Order*, Ross-shrine 2004.
- Mazur R., *La retorica della Lettera agli Efesini*, Milano 2010.
- Mędała S., *Tajemnica Bożej ekonomii zbawienia (List do Efezjan)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych. Dzieje Apostolskie, Listy św. Pawła*, t. 9, red. J. Frankowski, S. Mędała, Warszawa 1997.
- Romanello S., *Lettera agli Efesini. Nuova versione, introduzione e commento*, Milano 2003.
- Sacchi A., *Alle chiese dell'Asia (Colossesi – Efesini)*, w: A. Sacchi i in., *Lettere Paoline e altre Lettere*, Torino 1996, s. 193–214.
- Schlier H., *Der Brief an die Epheser, Ein Kommentar*, Düsseldorf 1958².

Streszczenie

Niewolnicy i panowie jako służby jedynego Pana (Ef 6, 5–9)

Perykopa o relacjach między niewolnikami oraz ich panami uwzględnia przede wszystkim ich chrześcijańskie powołanie. Z niego bowiem wypływają więzi dotychczas nieznanne w antycznym świecie. Autor Listu do Efezjan nie bierze nawet pod uwagę, aby chrześcijanie zmieniali panujący i utrwalony system oparty na władzy i poddaństwie. Niemniej poprzez sugerowane nowe wzajemne odniesienia wyznawcy Chrystusa „rozsadzali” go od wewnątrz, nie uciekając się do żadnego przewrotu. Autor podkreśla, że zróżnicowany ziemski status społeczny niewolników i panów nie ma w oczach eschatologicznego Pana żadnego znaczenia. Przed Nim wszyscy są równi⁶¹ i tak samo odpowiedzialni. Dlatego panowie mają kierować się w swych relacjach do niewolników wzajemnością, odpowiedzialnością. Nie mogą ich terroryzować, wykorzystywać, poniżać. Niewolnicy zaś nie powinni odczuwać żadnych kompleksów wobec swych panów, ponieważ ich wierna służba jest ostatecznie posługą i posłuszeństwem Chrystusowi. Perykopa obrazuje znaczenie wiary w Chrystusa. To właśnie jej głoszenie przybliży do siebie tych, których świat oddzielił.

⁶¹ M. Barth, *Ephesians. Introduction, Translation and Commentary on Chapters 4–6*, New Haven–London 1974, s. 756.

Summary

Slaves and masters as servants of the one Lord (Ephesians 6: 5–9)

The article deals with the issue of mutual relations between slaves and masters in Christian communities. Their relations were a revolution in a pagan world where slaves were sometimes treated as animals by their owners. A radical change in mutual relations took place thanks to Christ. The entire pericope is Christocentric. In just five verses, the term Christ appears five times. The author of Ephesians does not call slaves to rebellion, but commands submissive, motivated, and full of respect service to their masters. The principal point of reference for slaves is no longer their earthly master, but Christ Himself. Recognition and reward come from him. The surprising thing in the text is only one verse dedicated to masters, as opposed to four verses addressed to slaves. This clear disproportion may result from the social structure of the Church at that time, in which there were definitely more slaves than masters. The latter also have obligations to slaves. They are united by the same Lord, for whom social rank, property and education do not matter. Before Him all are equal, which is also brought out by our text using the double *eidotes* – knowing (cf. vv. 8: 9) which places both slaves and masters on the same level of equality. The entirety of the pericope suggests that solutions to all social dissonances should be sought in faith in Christ that creates mutual benefits in human relations.